

Ogólnopolska Konferencja Naukowa
– *Tradycja i jej współczesne wymiary*

Abstrakty

Ogólnopolska Konferencja Naukowa
– *Tradycja i jej współczesne wymiary*

Abstrakty

Redakcja:
Beata A. Nowak
Paulina Szymczyk

Warszawa 2018

Ogólnopolska Konferencja Naukowa
– *Tradycja i jej współczesne wymiary*
Warszawa, 5 czerwca 2018 r.
Abstrakty

Redakcja:

Beata A. Nowak

Paulina Szymczyk

Skład i łamanie:

Monika Maciąg

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-65272-87-4

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

www.fundacja-tygiel.pl

Komitet Naukowy:

- **Dr hab. Katarzyna Smyk, prof. UMCS,** Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr hab. Agata Skała,** Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr Beata Lisowska,** Zakład Kultury Wizualnej, Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Komitet Organizacyjny:

- Beata A. Nowak
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Agnieszka Pytka
- Karolina Lewczuk
- Paulina Szymczyk
- Marcin Szklarczyk

Organizator:



Fundacja
TYGIEL

Patron:

tradycja
muzyka świata
i okolic

Pismo Folkowe

Spis treści

Wystąpienie Gościa Honorowego

Nowe życie tradycji – między literaturą popularną a Konwencją UNESCO z 2003 roku.....11

Wystąpienia Uczestników

Ciało sprzeda wszystko – słów kilka o wykorzystaniu motywu ciała w kampaniach reklamowych.....15

Folklor w edukacji muzycznej II etapu edukacyjnego – metoda projektów16

Kultura chłopska a „nurt chłopski” w najnowszej polskiej prozie17

Literatura w badaniach nad urzędem marszałkowskim w dawnej Rzeczypospolitej18

Naznaczenie ciała osób skazanych – słów kilka o tatuażach więziennych.....19

Postromantycy – uczniowie przeszłości20

Sieć nauczycieli historii jako przykład współpracy i wymiany doświadczeń w procesie doskonalenia zawodowego.....21

Subincyzja, skaryfikacja i inne rytuały ludów pierwotnych jako inspiracje dzisiejszych modyfikacji ciała.....22

Współczesna turystyka a utowarownienie łowickiej kultury ludowej.....23

Wychowanie Regionalne w Szkołach na Zaolziu.....24

Życie zgodne z naturą w ujęciu Terapeutów źródłem inspiracji na progu trzeciego tysiąclecia25

Indeks Autorów27

Wystąpienie Gościa Honorowego

Nowe życie tradycji – między literaturą popularną a Konwencją UNESCO z 2003 roku

Dr hab. Katarzyna Smyk, prof. UMCS, Zakład Kultury Polskiej, Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Akcja retrokryminału B. Rychtera *Złoty wilk* (2009) toczy się w 1896 roku. Sanok, spokojne galicyjskie miasteczko, staje się miejscem śmierci szanowanych i bogatych obywateli, którzy zostają rozszarpani – jak przekonani są mieszkańcy – przez wilkołaka, czyli człowieka przeminionego w wilka w wyniku działania złego czaru. Takiej zbrodni nie da się wyjaśnić bez odwołania do dawnych przekonań i tradycyjnego folkloru. Dlatego autor przywołuje szeroki wachlarz zjawisk z zakresu obyczajowości, obrzędowości, zwyczajów, praktyk, wierzeń, rekonstruując obrazy codziennego życia i elementy światopoglądu mieszkańców wsi oraz biedoty, klasy średniej i elity miejskiej końca XIX wieku. Po analizie sposobów obecności zjawisk kultury tradycyjnej w *Złotym wilku*, pojawia się szereg pytań. Czy literatura popularna może przysłużyć się ochronie tradycji i co tak naprawdę chroni? W jakich wymiarach żyje dziedzictwo galicyjskie umiejscowione na kartach retrokryminału? Czy spełnia to jakiegokolwiek funkcje edukacyjne i komu są one dedykowane? Odpowiedzi na te kwestie zostają zestawione z aktem prawa międzynarodowego, jakim jest Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku, która weszła w 2011 roku w Polsce w życie. Zjawiska kultury tradycyjnej zostają zatem zanalizowane zarówno w aspekcie folklorystyki, antropologii, literaturoznawstwa, jak też aktualnej polityki kulturalnej.

Wystąpienia Uczestników

Ciało sprzedaje wszystko – słów kilka o wykorzystaniu motywu ciała w kampaniach reklamowych

Marta Kierska, marta.kierska@gmail.com, Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach, www.us.edu.pl

Przedmiotem refleksji uczynione zostały reklamy komercyjne i społeczne wykorzystujące w swoich przekazach motyw ciała ludzkiego. Podjęta problematyka została zilustrowana reklamami pochodzącymi z całego świata i umiejscowionymi w różnych kontekstach kulturowych.

Wykorzystywanie motywu ciała ludzkiego może budzić szereg wątpliwości. Jego użycie jest często balansowaniem na granicy dobrego smaku a nawet wiąże się z łamaniem tabu. Posługiwanie się w przekazach ciałem nagim czy upośledzonym rodzi zastrzeżenia natury etycznej jak i estetycznej. Z drugiej strony eksponowanie ciał „nierealnych”, poddanych obróbce graficznej rodzi wątpliwości, co do prawdziwości przekazów. Nadmierne epatowanie erotyzmem ciała budzi z kolei zastrzeżenia natury moralnej.

Należy wspomnieć, że ciało ludzkie wykorzystywane w kreacjach reklamowych jest nie tylko „przynętą” mającą zachęcić do kupna produktu lub zmiany zachowań. Ciało ludzkie, w kulturze konsumpcyjnej, staje się samo w sobie pewnego rodzaju medium, które przekazuje konkretne treści.

Pojawia się tutaj szereg pytań m.in o to czy posługiwanie się ciałem ludzkim jako narzędziem marketingowym jest jedynie umiejętnym prowadzeniem kampanii a może takie działanie to rodzaj podstępu stosowanego względem odbiorcy? Analiza wybranych reklam prowadziła do próby uzyskania odpowiedzi na to pytanie oraz na pytanie o to, w jaki sposób ich twórcy próbują rozbudzić w odbiorcy potrzebę konsumpcji lub zmienić jego zachowania posługując się motywem ludzkiego ciała.

Folklor w edukacji muzycznej II etapu edukacyjnego – metoda projektów

Magdalena Andrys, mandrys@amuz.edu.pl, Katedra Edukacji Muzycznej, Wydział Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej, Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, www.amuz.edu.pl

Bogactwo i piękno kultury polskiej w czasach powszechnej popkultury masowej niemalże nie zostawia miejsca tradycji i zwyczajom związanym z folklorem. Metodocy i nauczyciele muzyki wciąż poszukują nowoczesnych metod ukazujących walory artystyczne zagadnień związanych z ludowością, wskazując w szczególności sposób na ich aspekt wychowawczy. Propozycją, która może stać się zaczynem procesu kształtowania postaw poszanowania i kultywowania narodowego dziedzictwa, może być metoda projektów, która oprócz kształtowania umiejętności społecznych, nauki samodzielności i rozwoju umiejętności organizacyjnych może stać się również przestrzenią do kształtowania zainteresowań i pasji w obrębie folkloru. Realizacja ogólnoszkolnego projektu „Muzyczna Kawaleriada z Uśmiechem – Regiony kulturowe Polski” stworzyła warunki do podjęcia badań na temat słuszności tej metody w kontekście edukacji muzycznej uczniów ogólnokształcącej szkoły podstawowej. Temat szeroko pojętej kultury ludowej, a w szczególności w szczególności jej elementów – tańca i śpiewu, stał się przedmiotem nauczycielskiej obserwacji oraz uczniowskiej ewaluacji z zastosowaniem kwestionariusza ankiety. Etapy przygotowania, realizacji i prezentacji projektu, a także rezultaty przeprowadzonych badań ukazują nie tylko atrakcyjność i słuszność stosowania metody w kontekście edukacji muzycznej II etapu edukacyjnego, ale również jej pozytywny aspekt w odniesieniu do wartości jakie niesie ze sobą piękno tańców i pieśni zakorzenionych tak głęboko w polskiej kulturze ludowej.

Kultura chłopska a „nurt chłopski” w najnowszej polskiej prozie

Paweł Wiktor Ryś, *pawel.w.rys@gmail.com*, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, *www.polonistyka.uj.edu.pl*

W ostatnich kilku latach można obserwować w najnowszej polskiej prozie swoiste odrodzenie „nurtu chłopskiego” (termin Henryka Berezy stworzony dla opisanego powojennych zjawisk literackich). Chodzi o utwory na różne sposoby podejmujące problemy wyparcia plebejskiego dziedzictwa Polaków, stereotypowego postrzegania wsi, czy funkcjonowania w polskiej kulturze opresyjnej dychotomii „pana”/„chama”. Zjawisko to obejmuje twórczość przedstawicieli rozmaitych generacji: poczynając od klasyków „chłopskiej” literatury (Marian Pilot) oraz późnych debiutów prozatorskich (Andrzej Mencwel), przez pisarzy „średniego” pokolenia (Andrzej Stasiuk), na autorach z roczników siedemdziesiątych (m.in. Wioletta Grzegorzewska, Zbigniew Masternak, Maciej Płaza) i osiemdziesiątych (m.in. Weronika Gogola, Jakub Małecki, Andrzej Muszyński) kończąc.

W referacie podjęta została próba zbadania jaką rolę w twórczości wymienionych pisarzy odgrywa kultura chłopska, rozumiana (m.in. za Rochem Sulimą, Anną Tatarkiewicz, Jackiem Wasilewskim) jako względnie spójny system przekonań, którego charakterystycznymi elementami są m.in. etos pracy, solidarność grupowa, samorządność, patriarchalny model rodziny, przywiązanie do dóbr materialnych, tradycyjna religijność. Na ile utwory tworzące „nurt chłopski” w najnowszej prozie nawiązują do owych wartości, a na ile proponują alternatywne modele tożsamościowe? Czy ponowne zainteresowanie chłopskością oznacza jej bezkrytyczną afirmację, czy pozwala także na obnażenie ciemnych stron? W końcu czy sama kultura chłopska – w ujęciu współczesnych polskich pisarzy – należy już do przeszłości, czy, przeciwnie, jej dziedzictwo pozostaje wciąż aktualne?

Literatura w badaniach nad urzędem marszałkowskim w dawnej Rzeczpospolitej

Paulina Mielnik, *mielnik.paulina@gmail.com*, doktorantka studiów z zakresu nauk humanistycznych w Instytucie Historii, Uniwersytet Jagielloński

Kierowanie państwem i zabezpieczenie jego spokojnego bytu spoczywało w rękach ministrów, urzędników administracji centralnej, którzy wchodziłi zarazem w skład senatu. Byli to: kanclerz, podkanclerzy, marszałek wielki koronny, marszałek nadworny podskarbi koronny. W drugiej połowie XVI wieku do tej grupy doszło jeszcze dwóch hetmanów: wielki i polny. W sumie Królestwo posiadało siedmiu ministrów. Sama budowa i brzmienie słowa marszałek dowodzi, że nie jest ono proweniencji polskiej. Książęta piastowscy przejęli ten urząd od niemieckich sąsiadów, a świadczy o tym źródłosłów; w języku staroniemieckim słowo Mehrer lub Mayer oznaczało Dozorcę, a Saal Dwór. Najwyższy więc rządca, czyli dozorca dworu nazywał się Mehrer, albo Mayer Saal. Prymarnie marszałek pełnił funkcję „stajennego”, z czasem przejął zarząd dworem. Zakres obowiązków marszałka został określony przez Aleksandra Jagiellończyka na sejmie piotrkowskim w 1504 r. Było to pierwsze opisanie urzędu, uzupełnione przez szereg dalszych konstytucji. Źródła pisane – mowy pogrzebowe, stanowią źródło do badań nad zagadnieniem kompetencji marszałków wielkich w zakresie ceremoniału z jego udziałem. W nich bowiem dokonywała się swoista „wizualizacja” urzędu.

Naznaczenie ciała osób skazanych – słów kilka o tatuażach więziennych

Marta Kierska, marta.kierska@gmail.com; Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

Tatuaż jest dziś zjawiskiem bardzo popularnym a mimo to wywołuje różne emocje – jednych fascynuje, innych odpycha. Jedno jest pewne – wykonywany na skórze pozostawia trwały ślad identyfikujący jego właściciela. Tatuaże wykonane w jednostkach penitencjarnych mają szczególne znaczenie. Po pierwsze ze względu na swoje funkcje a po drugie na „płótno” na którym zostało wykonane. Ciało jest w warunkach izolowanych szczególnym elementem doświadczeń i doznań. Ze względu na deprivację innych, pochodzących z zewnątrz, bodźców jest poddawane szczegółowym analizom i „upiększeniom”. Dziury będące owymi „upiększeniami” stanowią nie tylko element estetyzujący ciało, ale przede wszystkim decydować może o hierarchii wśród osadzonych a także informować o ich przeszłości. Ciało dla osadzonych jest także jedynym elementem, który wymyka się penitencjarnym regulaminom, dzięki czemu osadzeni mogą decydować o jakimś elemencie swojego życia, określając przy tym zarówno przynależności do grupy jak i zaznaczając swoją indywidualność.

Tatuaż więzienny nie jest zjawiskiem jednorodnym. Pomimo tego, że symbolika, treść i znaczenie tatuaży więziennych pozostawały niezmiennie przez wiele lat to i środowisko izolowanie nie obroniło się przed przemianami politycznymi i społecznymi. Znaczenia tatuaży uległy indywidualizacji, co uniemożliwiło jednoznaczną dotąd interpretację symboli. Rygorystyczne zasady umożliwiające wykonanie konkretnych tatuaży uległy znacznemu złagodzeniu. Do środowiska więziennego, zgodnie z koncepcją transmisji, przeniknęły elementy charakterystyczne dla środowisk wolnościowych.

Celem prezentacji będzie zwrócenie uwagi na zmiany, jakie dokonały się w zakresie tatuażu więziennego. Jak dziury rozwijają się, jakie elementy znikają a jakie przenikają z wolności. W prezentacji zostanie zastosowane humanistyczne podejście mające na celu szczególne wyeksponowanie społecznego aspektu podejmowanej problematyki i jej kontekstu historycznego.

Postromantycy – uczniowe przeszłości

Jowita Gromysz, *jowitamysz@gmail.com*, Zakład Edukacji Wczesnoszkolnej i Przedszkolnej, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Uniwersytet Wrocławski

Na lekcjach języka polskiego tradycja jest niemal synonimiczna z kanonem lektur. Czy młodzież dostrzeże wartości z dawnych epok, czy może czyta teksty współcześnie? W wystąpieniu podzielono się wynikami badań, które przeprowadzono wśród młodych ludzi. Badania dotyczyły światów wartości w lekturach szkolnych młodzieży licealnej. Skupiono się na przedstawianiu sposobów odbioru kanonu tekstów luteckich przez młodych ludzi, w kontekście preferowanych przez nich wartości. Liczną grupę badanych stanowią postromantycy. Osoby takie zapatrzone w przeszłość, przyjmują konserwatywny światopogląd, nie są chętne do podejmowania prób dokonywania aksjologicznych eksperymentów, nawet na polu literatury. Jednym z zdań pedagogów nie jest zatrzymywanie się z uczniami na poziomie odczytywania tradycyjnych światów wartości, ale analizowanie ich, porównywanie, odczytywanie w nowym świetle, by młodzi podchodzili do tekstów kultury z zaciekawieniem, charakterystycznym dla badaczy, odkrywców, podróżników. W kontekście ideologii edukacyjnych warto zastanowić się, jakie znacznie mają teksty kultury umieszczone w kanonie lektur; jakie aksjologiczne światy oferuje młodym odbiorcom edukacja.

Sieć nauczycieli historii jako przykład współpracy i wymiany doświadczeń w procesie doskonalenia zawodowego

Paulina Mielnik, mielnik.paulina@gmail.com, doktorantka studiów z zakresu nauk humanistycznych w Instytucie Historii, Uniwersytet Jagielloński

Współczesny system doskonalenia nauczycieli i pracy szkół zmierza ku nowemu spojrzeniu na kwestie samodoskonalenia i współpracy nauczycieli. Sieci współpracy mają za zadanie wskazanie jednego wspólnego doświadczenia, które będąc udziałem grupy prowadzi do wspólnych inicjatyw. Systematyczne spotkania, odbiegające od pojedynczych incydentalnych form doskonalenia budują społeczność, zmierzającą ku realizacji przedsięwzięć dalekosiężnych. Praca sieci współpracy i samokształcenia poszerzona o warsztat badawczy z wykorzystaniem doprowadza do możliwości pogłębiania wybranych aspektów przez osoby nimi zainteresowane. Sieć jest także wspaniałą przestrzenią do publikowania i monitorowania wspólnych działań, które w konsekwencji nauczyciele przenoszą i implikują w pracy z uczniami. ważna rola przypada w tych działaniach moderatorowi, który wspólnie z zespołem: planuje działania, organizuje pracę sieci, motywuje uczestników do pracy, nadzoruje realizację inicjatyw, sporządza roczne sprawozdanie i promuje działania sieci.

Subincyzja, skaryfikacja i inne rytuały ludów pierwotnych jako inspiracje dzisiejszych modyfikacji ciała

Marta Kierska, *marta.kierska@gmail.com*, *Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach*

Zainteresowanie modyfikacjami ciała nieustannie wzrasta. Promowane przez media stają się obiektem pożądania wielu (często bardzo młodych) ludzi. We współczesny świecie coraz większą popularność zdobywają tatuaże czy piercing a rosnąca potrzeba indywidualizacji i wyróżnienia się z tłumu powoduje, że wiele osób sięga po uznawane za ekstremalne, modyfikacje ludzkiego ciała.

Analizując fenomen popularności modyfikacji ciała (szczególnie tej ekstremalnej) w kulturze zachodniej sięgnięto do jego źródeł. Źródła te najczęściej znaleziono w rytuałach ludów pierwotnych. Przedmiotem zainteresowania w prezentowanym referacie są elementy rytuałów inicjacyjnych ludów australijskich – subincyzja i skaryfikacja – związane są ze zmianą chłopca w mężczyznę.

W referacie został ukazany sposób w jaki elementy rytuałów plemiennych wykorzystywane są w zachodniej kulturze. Choć tak jak u plemion pierwotnych są pewną formą przekazu, tak w kulturze zachodu nie są elementem wskazującym na osiągnięcie dojrzałości a stanowią raczej wyraz indywidualności, są sposobem na wyrażenie swojej osobowości, formą osobistej ekspresji (czasami związanymi z kontrkulturą lub subkulturą). Odnaleźć można jednak pewne wspólne elementy: zawsze jest to trwałe naznaczenie ciała – granicy pomiędzy sobą a innym. Zawsze jest próbą odporności na ból, osobistym przeżyciem i aktem odwagi.

Ponadto w referacie podjęte zostały rozważania nad motywami kierującymi osobami, które poddają się zabiegom skaryfikacji i subincyzji nie ze względów rytualnych ale po to by przeżyć chwile ekscytacji pozostając w pełnej rozmaitych doznań kulturze zachodu.

Współczesna turystyka a utowarowienie łowickiej kultury ludowej

Katarzyna Słoma, Katarzyna.Słoma89@wp.pl, absolwentka Wydziału Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki

Kultura ludowa w Polsce uległa znaczącym przemianom na przestrzeni wieków. Wydaje się, że już dawno zatraciła swoją pierwotną funkcję – nie jest tylko lokalna i nie służy zaspokajaniu potrzeb niewielkich społeczności. Za sprawą szeregu czynników, głównie społeczno – ekonomicznych, współcześnie obserwuje się intensywny proces utowarowienia elementów kultury ludowej. Twórczość ludowa została włączona w skomplikowany łańcuch wymiany ekonomicznej. Dzieła artystów ludowych stały się przedmiotem handlu, a proces twórczy podporządkowano jednemu celowi – chęci osiągnięcia finansowego zysku. Region łowicki wydaje się być doskonałym przykładem do przedstawienia wspomnianego problemu. Łowicz jest miejscem intensywnie odwiedzanym przez turystów z kraju i zagranicy. Dynamicznie rozwijający się sektor usług turystycznych od kilkunastu już lat wykorzystuje łowicki folklor w celach komercyjnych (m.in. przy promocji regionu) zamiarem przyciągnięcia jak największej liczby turystów, a w konsekwencji maksymalizacji zysków ekonomicznych. Wystąpienie jest próbą przedstawienia dynamicznego procesu zmiany pierwotnego charakteru zjawiska folkloru i odpowiedzi na pytanie, jaka jest współcześnie kondycja łowickiej kultury ludowej. Jaki udział w utowarowieniu kultury ludowej ma współczesna turystyka i jak wpływa on na rdzeń kultury ludowej? Oraz, co najważniejsze, gdzie znajdują się i jaką funkcję w łańcuchu handlowym zajmują lokalni twórcy ludowi? Jaka jest ich rola? Dlaczego i dla kogo tworzą? Jakimi motywami się kierują w swojej pracy? Problemem badawczym podjętym przez autorkę jest utowarowienie i komercjalizacja łowickiej kultury ludowej pod wpływem współczesnej turystyki. Podjęto próbę odpowiedzi na pytania: czy turystyka może doprowadzić do negatywnych przemian w dziedzinie tradycyjnej kultury ludowej, czy też poprzez utowarowienie może mieć wpływ na jej przetrwanie?

Wychowanie Regionalne w Szkołach na Zaolziu

Michaela Zormanová, michaela.zormanova@gmail.com, PhD student, Porównawcze Językoznawstwo Słowiańskie, Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu, www.upol.cz

Zaolzie jest od dawna regionem, dla którego różnorodność etniczna mieszkańców stanowi jedną z jego najbardziej typowych cech. W ostatnich dekadach ponadto region przeszedł wieloma różnymi zmianami – w pierwszym rzędzie w składzie obywatelstwa, ale także zmianami związanymi z wzrostem mobilności i otwieraniem się granic. Szukanie własnej relacji z regionem i kształtowanie tożsamości stało się w odniesieniu do zmieniającego się i wciąż globalizującego się świata tematem bardzo aktualnym i potrzebnym, i to nie tylko u dzieci. Czym różni się wychowanie regionalne w czeskich szkołach i szkołach z polskim językiem nauczania na Zaolziu? Jakie źródła informacji związane z regionalnymi tematami są używane w szkołach i czym się źródła różnią? Wychowanie regionalne jest w szkołach, nie tylko na Zaolziu, tematem przekorojowym, i o przestrzeni, która jest mu dana, i w których przedmiotach, decydują same szkoły, część wychowania regionalnego jest zazwyczaj również realizowana formą bloku nauczania albo odwiedzenia instytucji kulturalnej. Na szczególną uwagę zasługuje temat folkloru i tradycji, gdzie można znaleźć największe różnice, nie tylko pomiędzy czeskimi szkołami i szkołami z polskim językiem nauczania, ale także pomiędzy czeskimi szkołami w różnych miastach.

Życie zgodne z naturą w ujęciu Terapeutów źródłem inspiracji na progu trzeciego tysiąclecia

Robert Piórewicz, *robert.piorewicz@gmail.com*; Ośrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej, Uniwersytet Warszawski

Fenomen Terapeutów (gr. *θεραπευται*) opisanych tak pozytywnie przez Filona z Aleksandrii w utworze O życiu kontemplacyjnym (*De vita contemplativa*) ciągle nie znajduje zadowalającego wyjaśnienia. Proponowano różne rozwiązania. Najpierw utożsamiano ich z chrześcijanami. Potem pojawiły się wątpliwości co do autorstwa Filona, a nawet istnienia Terapeutów. Natomiast współcześni badacze najczęściej widzą w nich jakąś lokalną odmianę esenizmu.

Pomimo niejasności co do natury tego ruchu styl życia Terapeutów inspirował, czego odzwierciedleniem są pisma Euzebiusza z Cezarei odwołującego się do Filona lub Pseudo-Dionizego, który jak wydaje się, czerpał z niezależnego źródła. Ponadto uważa się, że rozwój późniejszego monastycyzmu również nawiązywał do tradycji zapoczątkowanej przez Terapeutów.

Na progu trzeciego tysiąclecia obserwuje się nasilenie procesów, które przyczyniają się do degradacji jakości życia człowieka. Są to m.in. choroby cywilizacyjne, przeludnienie, zanieczyszczenie środowiska, zubożenie. Szacuje się, że do 2050 r. ok. 70% światowej populacji zamieszka w miastach. Czy dokonująca się rewolucja informatyczna przyczyni się do rozwiązania tych problemów? Czy też lepsze będą rozwiązania nietechnologiczne takie jak np. ruchy Slow Life, które u swych podstaw podobnie jak Terapeuci odwołują się do życia zgodnego z prawami natury?

W niniejszym wystąpieniu podjęto próbę wyodrębnienia na podstawie dostępnych źródeł tych elementów życia Terapeutów, które bezpośrednio lub pośrednio odwoływały się do zgodności z prawami przyrody oraz oceny ich użyteczności na podstawie współczesnego stanu wiedzy. Stwierdzono, że opisy Filona i Pseudo-Dionizego nie miały na celu nakreślenia wyidealizowanego stylu życia, ale przekazały wiarygodny obraz ruchu Terapeutów. W odniesieniu do terażniejszości stwierdzono, że styl życia Terapeutów przekazany przez starożytnych wciąż zawiera potencjał „do uzdrawiania narodów” (gr. *εις θεραπείαν τῶν ἐθνῶν*).

Indeks Autorów

Andrys M.	16
Gromysz J.	20
Kierska M.	15, 19, 22
Mielnik P.	18, 21
Piórewicz R.	25
Ryś P. W.	17
Słoma K.	23
Smyk K.	11
Zormanová M.	24